

dr hab. prof. UJ Dorota Dąbek
Katedra Prawa Administracyjnego
Uniwersytet Jagielloński

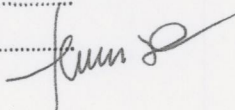
Kraków, dnia 14 lipca 2019r.

**Recenzja w przewodzie habilitacyjnym
dr Joanny Juchniewicz**

W wykonaniu uchwały Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów z dnia 2 kwietnia 2019r., Nr BCK-I-L-6371/19, powołującej mnie na recenzenta w przewodzie habilitacyjnym dr Joanny Juchniewicz, przedkładam recenzję rozprawy habilitacyjnej pt.: „*Prawnoustrojowy status ministra – członka Rady Ministrów*”, Toruń 2018, ss. 314, dorobku naukowego oraz aktywności naukowej, z pozytywną oceną i z wnioskiem o podjęcie dalszych czynności w przewodzie habilitacyjnym.

W uzasadnieniu sformułowanej powyżej oceny oraz wynikających z niej wniosków, przedstawiam szczegółowe uwagi dotyczące recenzowanej rozprawy oraz dorobku naukowego i aktywności naukowej dr Joanny Juchniewicz.

UNIwersytet WARMIŃSKO-MAZURSKI
w Olsztynie
SEKRETARIAT WYDZIAŁU PRAWA I ADMINISTRACJI
Wpłynęło dnia 24.07.2019
Nr 02 6360 4 2019
1



I. Recenzja rozprawy habilitacyjnej

„Prawnoustrojowy status ministra – członka Rady Ministrów”,
Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2018, ss. 314, ISBN 978-83-
66220-20-1

Jako główne osiągnięcie naukowe uzyskane po otrzymaniu stopnia naukowego doktora nauk prawnych, stanowiące znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny naukowej w rozumieniu art. 16 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 14 marca 2003r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule naukowym w zakresie sztuki (Dz. U. z 2017r., poz. 1789) w zw. z art. 179 ust. 2 ustawy z dnia 3 lipca 2018r. Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2018r., poz. 1699) dr Joanna Juchniewicz wskazała monografię **„Prawnoustrojowy status ministra – członka Rady Ministrów”**.

1. Wybór tematu i celów pracy

Dokonany przez Autorkę wybór tematu rozprawy habilitacyjnej należy zaaprobować, rzeczywiście zagadnienie pozycji ustrojowej ministrów nie było dotąd kompleksowo opracowane w doktrynie.

Zastrzeżenia budzi jednak niejasny tytuł. Dodanie słów „członka Rady Ministrów” powoduje, że rozpoczynając lekturę pracy czytelnik ma wątpliwości czego ona będzie dotyczyć. W systemie prawnym jednoznacznie sprecyzowano kim jest minister (art. 149 Konstytucji). Sama Autorka zresztą przyznaje, że w świetle obowiązującego prawa nazwa „minister” jest zastrzeżona jedynie dla grupy członków rządu, o której mowa w art. 149 konstytucji (str. 5). Potwierdza to też w dalszej treści pracy, odwołując się do poglądu R. Mojaka (str. 105). Minister to nazwa jednoznaczna i w tytule prawniczej pracy naukowej nie

wymaga dodatkowego doprecyzowywania, odwołującego się – jak zdaje się wynikać z uwag na początku Wstępu (str. 5) - do potocznego używania nazwy minister w odniesieniu do różnych innych urzędników. Nie ma zatem uzasadnienia dodanie w tytule słów „członek Rady Ministrów”, skoro w świetle obowiązującego prawa innych ministrów nie ma. Taka konstrukcja tytułu, biorąc pod uwagę prawną dookreśloność i jednoznaczność pojęcia minister, wywołuje wątpliwość jakich ministrów dotyczyć będzie praca dotyczyć. Można byłoby na przykład pomyśleć, że być może będzie chodziło jedynie o tzw. ministrów bez teki, czyli ministrów, którzy są członkami Rady Ministrów, ale nie są równocześnie naczelnymi organami administracji rządowej, jak to jest w przypadku tzw. ministrów resortowych. Taka konstrukcja tytułu wywołuje zatem niepotrzebną niejasność co do zawartości książki.

Zastrzeżenia budzi również wskazany sobie przez Autorkę cel pracy, sformułowany we Wstępie (str. 5 i nast.). W opracowaniu monograficznym z zakresu prawa konstytucyjnego należałoby się spodziewać zidentyfikowania problemów badawczych, wskazania tez, postawienia pytań, na które odpowiedź ma przynieść przeprowadzona w pracy analiza. Tymczasem Autorka nie stawia sobie pytań na które w pracy zamierza odpowiedzieć, nie wskazuje problemów badawczych, których rozwiązaniu ma służyć ta praca. Autorka zapowiada jedynie, że jej celem jest „przedstawienie prawnoustrojowej pozycji ministrów-członków Rady Ministrów”. Ślad tezy, ale niestety tylko ślad, pojawia się na str. 7 w pytaniu „czy w świetle obowiązujących rozwiązań ministrów można uznać za odrębne organy władzy wykonawczej”. Ten wątek nie został jednak pociągnięty dalej.

A zatem z założenia, deklarowanego przez samą Autorkę, praca ma mieć w istocie charakter jedynie opisowy, sprawozdawczy. Tak postawiony cel wywołuje wątpliwość co do możliwości uzyskania na podstawie tak przeprowadzonej analizy twórczych wniosków dotyczących analizowanej

instytucji prawnej. Jest to poważny mankament, skoro ma to być naukowe opracowanie stanowiąca twórczy wkład w rozwój prawa konstytucyjnego.

2. Metoda badań

Autorka zapowiada we Wstępie (str. 11), że będzie posługiwała się przede wszystkim metodą dogmatycznoprawną i posiłkowo historycznoprawną. I rzeczywiście tak jest – praca ma w większości charakter analizy dogmatycznoprawnej. Metody historyczno-prawnej Autorka używa w rozdziale I zatytułowanym „Historia urzędu ministra”.

We wstępie Autorka zapowiada także, że oprócz metody dogmatycznej odwoływać się będzie do politologii. Wskazuje mianowicie, że w pracy skupiać się będzie „głównie na sferze rozwiązań prawnych, a rozszerzanie ich o aspekty politologiczne (...) ma na celu ukazanie instytucji ministra w szerszym kontekście” (str. 11). Lektura pracy wskazuje, że takich „aspektów politologicznych” jest niewiele (np. str. 116, str. 197 i nast.).

Zapowiedziane przez Autorkę metody badawcze sugerują, że z góry zakłada ona pominięcie analiz teoretycznych, koncentrując się na dogmatyce. Konstrukcja tematu to uzasadnia, bo nie zawarto w nim żadnego problemu badawczego (o czym już była mowa powyżej). Mam jednak wątpliwości czy jest to słuszne wstępne założenie metodologiczne. Wydaje się, że przeprowadzona w pracy analiza ustrojowych regulacji mogłaby (i powinna) posłużyć do wysunięcia wniosków teoretycznych na temat pozycji ustrojowej ministra. Nie tylko zatem zakreślony cel (o czym była mowa powyżej), ale też przyjęte założenie metodologiczne rodzi obawę czy nakład pracy włożony w przeprowadzenie badań dogmatycznych zostanie w pełni wykorzystany dla zbudowania wartościowych, uniwersalnych wniosków, stanowiących naukową wartość opracowania.

3. Systematyka pracy

Przyjęty układ pracy jest w pełni przejrzysty i czytelny. Praca podzielona została na VI rozdziałów oraz Wstęp i Zakończenie. Autorka nie rozpoczyna w sposób klasyczny, od ustaleń terminologicznych niezbędnych dla dalszego wywodu, co jest poważną wadą pracy, o czym będzie mowa poniżej.

W rozdziale pierwszym przedstawiono historię urzędu ministra. Rozdział drugi dotyczy struktury władzy wykonawczej w Polsce w świetle Konstytucji z 2 kwietnia 1997 roku. Rozdział trzeci poświęcony został ustrojowej pozycji ministra - członka Rady Ministrów. W rozdziale czwartym omówiono powoływanie i odwoływanie ministrów, w rozdziale piątym warunki sprawowania urzędu ministra, a w rozdziale szóstym dokonano analizy odpowiedzialności ministrów. Każdy z rozdziałów wieńczy króciutkie, kilkuzdaniowe podsumowanie. Pracę kończy 6-stronicowe Zakończenie.

Konstrukcja poszczególnych rozdziałów pozwoliła na czytelne przedstawienie analizowanych zagadnień. Mam jednak wątpliwości czy przyjęta w pracy konstrukcja i kolejność rozdziałów umożliwia wysunięcie twórczych konkluzji. Uparty czytelnik bowiem - pomimo że sama Autorka zapowiada na Wstępie, że dokona jedynie opisu ustrojowego statusu ministra i że ograniczać się będzie do dogmatyki - próbuje w pracy dostrzec tezy badawcze i poszukiwać wniosków. Kluczowy wydawać by się mógł w tych poszukiwaniach rozdział trzeci pracy zatytułowany niemal tak samo jak tytuł całej książki (rozdział trzeci nosi bowiem tytuł „Ustrojowa pozycja ministra - członek Rady Ministrów”). Mogłoby się zatem wydawać, że jest on rozdziałem, który zawierać powinien wnioski końcowe płynące z analizy poszczególnych elementów składających się na pozycję ustrojową, czy - jak w tytule - prawnoustrojowy status ministra. A zatem może rozdział trzeci, tak właśnie zatytułowany, powinien być rozdziałem końcowym, ostatnim, wieńczącym przeprowadzoną w

pracy analizę i badania? Powinien raczej zawierać wnioski jakie wysunęła Autorka na podstawie przeprowadzonej w pracy analizy.

Obecna konstrukcja pracy, formalnie prawidłowa, niestety wymusza to, co się w pracy pojawia w nadmiarze, a mianowicie sprawozdawczość. Po kolei opisywane są poszczególne elementy regulacji prawnej statusu ministra, a nawet szerzej - całej władzy wykonawczej (np. Prezydenta). Nie są jednak z tego na bieżąco wysuwane wnioski w kontekście tytułowego zagadnienia i nie zostały one potem ogólnie podsumowane i ocenione. Praca zyskałaby, gdyby kolejność rozdziałów odwrócić. Dzięki temu łatwiej byłoby opisać poszczególne elementy składające się na tytułowy prawnoustrojowy status ministra, a następnie sformułować jego ocenę i wnioski.

4. Język, styl i forma pracy

Ogólnie należy ocenić, że od strony technicznej recenzowana rozprawa jest prawidłowa, napisana ładnym językiem i z dużą starannością. Język i styl potwierdzają wysokie kwalifikacje naukowe Habilitantki. Formułuje ona swoje poglądy w sposób jasny. Pracę czyta się dobrze, jest zrozumiała.

5. Zakres i sposób wykorzystania literatury i orzecznictwa

Praca została oparta na bogatej bibliografii polskiej. Sposób cytowania jest poprawny. Literatura jest często przywoływana w samym tekście, a także w przypisach.

Budzi wątpliwości ograniczenie się jedynie do polskiej literatury i całkowite pominięcie poglądów doktryny zagranicznej i analiz porównawczych polskiej regulacji z regulacjami innych państw. Oczywiście zabieg ten jest zrozumiały biorąc pod uwagę tytuł pracy - skoro Autorka używa wielkich liter „Rada Ministrów, to zdaje się mieć na myśli wyłącznie tę konkretną Radę Ministrów, o której mowa w Konstytucji z 2 kwietnia 1998r. Wydaje się jednak, że rozprawa zyskałaby, gdyby analizę polskiej regulacji prawnej prowadziła Autorka mając

podbudowę doktrynalną nieograniczającą się tylko do polskiej. Dałoby to szansę na sformułowanie wniosków i ocen mocniej osadzonych doktrynalnie, minimalizując nie tylko ryzyko ograniczenia się jedynie do zrelacjonowania treści polskich przepisów ale też ryzyko wadliwości sformułowanych ocen teoretycznych tej regulacji wynikającej z oparcia się wyłącznie na obserwacji polskiej regulacji prawnej i – ewentualnie - praktyki.

Autorka, mimo że odwołuje się także do innych materiałów źródłowych (zarządzeń, uchwał, opinii komisji), zawiera niewiele informacji dotyczących praktyki funkcjonowania ministrów. A szkoda, bo mogłoby to wzbogacić rozważania na temat prawnoustrojowego statusu, umożliwiając być może jakieś ciekawe oceny i wnioski.

Także wykorzystanie orzecznictwa jest niewielkie.

6. Zastrzeżenia terminologiczne

Analiza pozycji ustrojowej organu administracyjnego jakim jest minister, wymaga prawidłowego i konsekwentnego posługiwania się precyzyjną, utrwaloną w doktrynie terminologią. W przeciwnym wypadku w pracy pojawi się chaos pojęciowy, prowadzący do niejasności a nawet błędów. Niestety tego warunku praca nie spełnia. Autorka nie rozpoczyna w sposób klasyczny, od ustaleń terminologicznych niezbędnych dla dalszego wywodu, co niesie za sobą poważne konsekwencje dla całej pracy spowodowane brakiem precyzji terminologicznej.

W pracy pojawia się bardzo wiele takich sformułowań, których poprawność użycia budzi poważne wątpliwości z punktu widzenia doktryny prawa administracyjnego. Te zastrzeżenia terminologiczne dotyczą całej pracy powodując, że w wielu fragmentach jest ona dla prawnika-administratywisty co najmniej niejasna, a niekiedy nawet – nieprawidłowa, zawierająca merytoryczne błędy.

W pierwszej kolejności wymienić należałoby mylenie przez Autorkę pojęć urząd i organ administracyjny. Pojawia się to już we Wstępie, gdzie Autorka pisze „nazwa urzędu – minister”. Autorka zdaje się nie dostrzegać dorobku doktryny prawa administracyjnego, w której te pojęcia są wyraźnie zdefiniowane i od siebie odróżniane. Minister jest organem administracji publicznej, a urzędem jest ministerstwo. Tej różnicy terminologicznej, zakorzenionej i utrwalonej w doktrynie prawa administracyjnego, Autorka nie respektuje. Bardzo częstym sformułowaniem, które pojawia się w pracy jest „urząd ministra” (np. str. 100-101), „sprawowanie urzędu ministra”, „samodzielność w realizacji urzędu” (str. 100), „warunki sprawowania urzędu ministra” (str. 165 i nast.), co Autorka raczej identyfikuje z organem i z wykonywaniem przez ministra - jako organ administracyjny - zadań. Rzeczywiście zdarza się, że potocznie pojęcia urząd używa się dla określenia organu. Recenzowana praca jest jednak opracowaniem naukowym, prawniczym. Co więcej – dotyczy pozycji ustrojowej jednego z rodzajów organów administracyjnych. W takiej pracy nie można zatem mylić organu z urzędem, bo w ten sposób zaciera się treść pracy, a wartość wniosków jakie ewentualnie można byłoby na podstawie zawartych w pracy rozważań próbować wysuwać, znacząco maleje. Odwołując się do przytoczonego przykładu ze str. 100 – nie wiadomo, czy Autorka pisząc o „urzędzie ministra” ma na myśli ministra (organ) czy ministerstwo. Odwołuje się wprawdzie do pojęcia „organ państwa” (str. 102), ale potem stwierdza na str. 104, że „urząd ministra (...) wpisuje się w konstrukcję konstytucyjnego organu państwa”. A z kolei nieco dalej jakby tę różnicę terminologiczną jednak zdawała się dostrzegać, bo jest fragment, w którym posługuje się prawidłowo pojęciem urząd, odnosząc go do „odrębnych ministerstw” (str. 121; także str. 197).

Analogiczne zastrzeżenia wywołuje również posługiwanie się pojęciem „autonomia” (np. str. 6 Wstępu; „samodzielność w realizacji urzędu” – str. 100;

Zakończenie – str. 287). Autorka używa go mając raczej na myśli samodzielność organu w realizacji zadań, w korzystaniu z kompetencji (por. str. 126). Posługuje się w takim właśnie kontekście pojęciem „autonomia”, pomimo że w doktrynie prawa, nie tylko zresztą administracyjnego ale także konstytucyjnego, ma ono utrwalone odmienne znaczenie. Autonomię wiąże się z prawodawstwem, oznacza ona uprawnienie danego podmiotu (jednostki terytorialnej) do tworzenia prawa rangi ustawowej. Czym innym jest natomiast samodzielność w wykonywaniu zadań czy niezależność. Tych pojęć, utrwalonych w doktrynie, także zresztą Autorka nie odróżnia.

Nieprecyzyjnie, także z pominięciem ustaleń doktryny prawa administracyjnego, posługuje się w pracy Habilitantka także pojęciami kierownictwo, kontrola, nadzór i koordynacja. Także te pojęcia są zdefiniowane i jednolicie rozumiane w prawie administracyjnym, a więc w prawie publicznym, którego częścią jest prawo konstytucyjne. Nie jest spójne z tymi doktrynalnymi ustaleniami np. użyte na str. 125 i nast. sformułowanie, że „kierownictwo to ma bardzo ogólny charakter”. Kierownictwo oznacza najsilniejszy rodzaj więzi między organami, pełną zależność hierarchiczną. Powstaje zatem wątpliwość, czy pisząc o „ogólnym charakterze” kierownictwa łączącego Radę Ministrów z ministrami, Autorka świadomie i prawidłowo używa pojęcia kierownictwa w utrwalonym w doktrynie znaczeniu, wiedząc jaką treść to pojęcie niesie. Te wątpliwości pogłębia dalsze stwierdzenie Autorki, że „Sprawując kierownictwo, Rada Ministrów nie może zbyt głęboko ingerować w prace ministrów, by stosowane środki władcze w rzeczywistości nie prowadziły do ograniczenia roli ministrów” (str. 126). Do wątków związanych z kierowaniem i koordynacją ponownie powraca na str. 165, 176 i nast., ale nadal nie prowadzi to do jednoznacznego uporządkowania terminologicznego i prawidłowości w używaniu pojęć. Nieprawidłowo np. utożsamia kierownictwo z kierowaniem (wytyczaniem celów, zarządzaniem, organizowaniem, str. 176).

To jedynie przykłady, takich terminologicznych nieścisłości jest niestety w pracy więcej. Z tego powodu treść pracy nie zawsze jest możliwa do precyzyjnego zrozumienia i oceny.

7. Wniosek

Ogólnie podsumowując stwierdzam, że założony przez Autorkę cel pracy zasadniczo został osiągnięty. Niewątpliwie wartościowe jest dokonanie analizy aktualnej polskiej regulacji prawnej dotyczącej prawnoustrojowego statusu ministra. Tytułowe zagadnienie zostało poprawnie scharakteryzowane. Niedosyt budzi nadmierna koncentracja na aspektach dogmatycznoprawnych, o sprawozdawczym charakterze, zasadnicze niekonsekwencje terminologiczne i brak uogólnionej własnej koncepcji Autorki podsumowującej i ogólnie oceniającej tytułowe zagadnienie. Wadą rozprawy jest bowiem nadmierna koncentracja na dogmatyce, przy zbyt ogólnym potraktowaniu wynikających z tego wniosków i braku nacisku na część teoretyczną. Całość jest jednak wartościowa i pomimo wskazanych uchybień stwierdzam, że recenzowana rozprawa habilitacyjna zasługuje na pozytywną ocenę.

II. Ocena dorobku naukowego

W wykazie dorobku naukowego dr Joanna Juchniewicz wymieniła wszystkie publikacje, nie wskazując które z nich stanowią dorobek naukowy po uzyskaniu stopnia naukowego doktora nauk prawnych. Biorąc jednak pod uwagę datę obrony pracy doktorskiej (2007r.) należy uznać, że dorobek naukowy po uzyskaniu stopnia naukowego doktora nauk prawnych obejmuje dwie monografie (z czego jedna jest zmodyfikowaną wersją rozprawy doktorskiej, a druga rozprawą habilitacyjną), 12 artykułów w czasopiśmie, 40

rozdziałów w monografiach wieloautorskich oraz 3 redakcje monografii wieloautorskich, 3 recenzje i 2 sprawozdania.

Publikacje te dotyczą zróżnicowanych obszarów badawczych, co świadczy o szerokich zainteresowaniach naukowych Habilitantki oraz o jej rozległej wiedzy. Autorka analizowała bowiem w nich nie tylko zagadnienia związane z funkcjonowaniem władzy wykonawczej, które stały się obecnie tematem odrębnej monografii, ale także inne zagadnienia. W obszarze jej badań naukowych znalazły się zagadnienia dotyczące funkcjonowania władzy ustawodawczej, w szczególności funkcji kontrolnej sprawowanej przez Sejm oraz mechanizmów służących realizacji tej funkcji kontrolnej, roli opozycji parlamentarnej, statusu posła, mechanizmów partycypacji społecznej w procesie tworzenia prawa, prawo wyborcze - w ramach tej tematyki zajmowała się m.in. zasadami prowadzenia kampanii wyborczych i ich finansowania.

Na uwagę zasługuje artykuł „O granicach swobody ustawodawcy w kształtowaniu standardów prawa do sądu”, dotyczący bardzo ważnego i trudnego problemu granic władzy ustawodawczej.

Warto też zwrócić uwagę na opracowanie dotyczące partycypacji społecznej w procesie tworzenia prawa na etapie prac parlamentarnych. To zagadnienie, dotyczące w szczególności wysłuchania publicznego, nie jest zbyt często podejmowane w doktrynie i dlatego cenne jest zwrócenie uwagi na mechanizmy pozwalające podmiotom zainteresowanym włączyć się w proces tworzenia prawa na etapie prac parlamentarnych.

W dorobku naukowy Habilitantki warto też wyróżnić pozycje dotyczące rozwiązań prawnych funkcjonujących w innych państwach europejskich. Przedmiotem jej badań były zagadnienia dotyczące statusu opozycji w niemieckim Bundestagu, podział władz w Konfederacji Szwajcarii, sposoby realizacji funkcji kontrolnej przez słowacki parlament oraz analiza rozwiązań ustrojowych Królestwa Belgii, zwłaszcza w odniesieniu do statusu

deputowanego i odpowiedzialności władzy. Te publikacje dowodzą, że zainteresowania i wiedza autorki jest szersza, nie ogranicza się tylko do polskiego porządku prawnego.

Publikacje Habilitantki są na dobrym poziomie merytorycznym. Zostały prawidłowo udokumentowane źródłowo, odwołując się do poglądów doktryny oraz orzecznictwa. Są to wartościowe opracowania naukowe, mogące stanowić źródło inspiracji naukowej oraz asumpt dla prawodawców do wprowadzenia zmian poprawiających dostrzeżone przez Autorkę błędy.

Dorobek naukowy Habilitantki po uzyskaniu stopnia doktora, zarówno w aspekcie ilości jak i jakości, spełnia wymóg znacznego wkładu Autorki w rozwój reprezentowanej przez nią dyscypliny naukowej w rozumieniu art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, stanowiąc dorobek naukowy uzasadniający nadanie stopnia naukowego doktora habilitowanego.

III. Ocena aktywności naukowej

W ramach oceny aktywności naukowej Habilitantki należy pozytywnie ocenić jej czynny udział jako referentki w 21 konferencjach naukowych w Polsce oraz jako uczestniczki w 26 konferencjach krajowych i międzynarodowych.

Dr Joanna Juchniewicz była kierownikiem projektu badawczego realizowanego na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie „Władza publiczna aspekty prawnoustrojowe i prawnokarne” w latach 2010-2013.

W ramach działalności międzynarodowej w 2010 roku prowadziła wykłady na Paris Lodron Universität in Salzburg w ramach programu Erasmus, a w 2016 roku na Uniwersytecie Mateja Bela w Bańskiej Bystrzycy w ramach programu Erasmus +.

Dr Joanna Juchniewicz aktywnie włącza się również w prace organizacyjne. W okresie 2010 - 2013 roku była członkiem komitetu

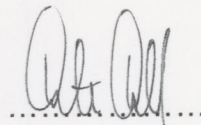
redakcyjnego Przeglądu Prawa Konstytucyjnego, a od 2013 roku jest sekretarzem redakcji Przeglądu Prawa Konstytucyjnego. Jest także członkiem polskiego Towarzystwa Prawa Konstytucyjnego. Jest opiekunem kół naukowych, członkiem komisji konkursowych. Wiedzę z zakresu prawa konstytucyjnego popularyzowała też jako wykładowca dla młodzieży licealnej oraz na Uniwersytecie Dzieci.

W ramach działalności dydaktycznej wypromowała kilkadziesiąt prac licencjackich i była recenzentem prac magisterskich i licencjackich.

Biorąc pod uwagę wszystkie te formy aktywności naukowej Habilitantki uważam, że spełnia ona ustawowe kryterium istotnej aktywności naukowej (art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki) uzasadniając przyznanie jej stopnia naukowego doktora habilitowanego

8. Ocena i wnioski końcowe

Mając powyższe na uwadze stwierdzam, że przedłożona do recenzji rozprawa habilitacyjna, dorobek naukowy oraz aktywność naukowa dr Joanny Juchniewicz odpowiadają kryteriom określonym w art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2017r., poz. 1789), stanowiąc znaczny wkład autorki w rozwój dyscypliny naukowej prawo oraz potwierdzając istotną aktywność naukową, co może stanowić podstawę dalszych stadiów przewodu habilitacyjnego. Wnoszę zatem o nadanie Joannie Juchniewicz stopnia naukowego doktora habilitowanego z dziedziny nauk prawnych.



Dorota Dąbek